

Krzysztof Leśniewski

W poszukiwaniu otwartej duchowości chrześcijańskiej : (perspektywa prawosławna)

Elpis 4/6, 53-73

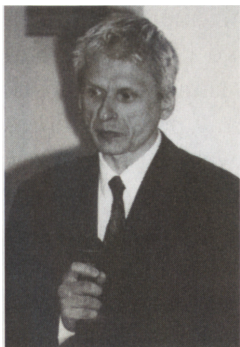
2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KRZYSZTOF LEŚNIEWSKI

Instytut Ekumeniczny Katolicki Uniwersytet Lubelski



W POSZUKIWANIU OTWARTEJ DUCHOWOŚCI CHRZEŚCIJAŃSKIEJ (Perspektywa prawosławna)

I. Rozumienie duchowości w Kościołach chrześcijańskich

Duchowość chrześcijańska to rzeczywistość bardzo szeroka i trudna do precyzyjnego zdefiniowania. Zazwyczaj słowo „duchowość” wiąże się z opisem „postaw, przekonań i praktyk, które ożywiają życie ludzi i pomagają im osiągać rzeczywistość nadprzyrodzoną, przekraczającą możliwość poznania zmysłami (ang. *super-sensible*)”. To, co jest wspólne zarówno dla chrześcijańskiego Wschodu, jak i chrześcijańskiego Zachodu, to fakt, że właściwie rozumiana duchowość jest rzeczywistością, która rodzi się z wiary w Boga w Trójcy Osób, a wyraża się doświadczeniem Jego Obecności w życiu wierzącego trwającego we wspólnocie Kościoła. Każda autentyczna duchowość chrześcijańska musi mieć podstawy doktrynalne, a więc bazować na fundamentalnych prawdach dogmatycznych.

Na gruncie chrześcijaństwa zachodniego można zauważyć różne rozumienia duchowości. Katolicy podkreślają rolę Ducha Świętego, jako Tego, który obdarza nowym życiem poprzez stopniowe włączanie wierzących w śmierć i Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa poprzez Słowo i Sakrament. Od Soboru Watykańskiego II zauważa się w Kościele rzymskokatolickim działania, by wierni bardziej świadomie przeżywali centrum swej wiary poprzez twórczy powrót do pierwszych wieków przy równoczesnym akcentowaniu *aggiornamento*, a więc dostosowaniu się do aktualnych potrzeb. Wierność nauce Chrystusa zakłada bowiem ustawiczne wcielanie depozytu wiary w zmieniające się warunki życia. Nie można zatem w sposób statyczny strzec depozytu wiary, ale trzeba czynić wszystko, co tylko możliwe, aby odpowiedzieć potrzebom chwili.

W Konstytucji Dogmatycznej o Kościele czytamy: „Kościół obejmujący w łonie swoim grzeszników, święty i zarazem ciągle potrzebujący oczyszczenia, podejmuje ustawicznie pokutę i odnowienie swoje” (KK, 8). Stwierdzenie to ma wielkie znaczenie nie tylko dla eklezjologii rzymskokatolickiej, ale również dla określenia podstaw duchowości. Duchowość bowiem należy rozumieć jako dynamiczny proces, którego nie da się wyrazić w pojęciach statycznych. Z tego też względu duchowość jest w pierwszym znaczeniu „życiem w Duchu”, a dopiero w drugim znaczeniu „jest systematyczną refleksją i interpretacją tego, co zostało przeżyte w doświadczeniu”. Od sakrament Chrztu Świętego rozpoczyna się to „życie w Duchu” i ma ono zarówno wymiar wspólnotowy, jak i osobisty. Wzrost tego życia powiązany jest z kolejnymi stopniami nawrócenia, oświecenia i przemiany.

Protestanci, mówiąc o duchowości, podkreślają że dzięki usprawiedliwiającej łaskawości Boga staje się możliwa mistyczna więź (ang. *the mystical union*), która jest pierwszym dziełem zbawczej łaski w naszych sercach. Duchowość protestancka w Kościołach historycznych zasadniczo jest duchowością indywidualistyczną i rozumowo-wolitywną, kształtującą się na bazie *sola fide, sola gratia, sola scriptura*. W Kościołach wolnych większą wagę przywiązuje się do przeżyć i uczuć związanych z radosnym doświadczeniem przebaczenia grzechów we wspólnocie, jako podstawy nawiązania trwałej relacji z Bogiem.

Termin „duchowość”, w prawosławiu zwykle utożsamia się z „życiem duchowym”, rozumianym jako działanie mocy Ducha Świętego w wierzącym, w wyniku czego człowiek będący we wspólnocie z Jezusem Chrystusem jednoczy się z Trójjedynym Bogiem. Duchowość prawosławna – to rzeczywistość bardzo złożona, uwarunkowana dwudziestoma wiekami rozwoju. Na jej obecny stan miały wpływ różnorodne czynniki etniczne i kulturowe (m. in. semickie, syryjskie, helleńskie, słowiańskie). Pojawiały się one na przestrzeni dziejów w różnym czasie; spotykały i krzyżowały oraz łączyły się ze sobą i współprzenikały, w wyniku czego dochodziło do coraz bardziej złożonej syntezy, z którą spotykamy się obecnie. Duchowość prawosławna jest nierozzerwalnie związana z Pismem Świętym i doktryną oraz życiem liturgicznym Kościoła Wschodniego.

O duchowości w Kościołach chrześcijańskich wiele się mówi i pisze,

podkreślając że odgrywa ona wielką rolę dla kształtowania klimatu, w jakim dokonuje się przekaz żywej wiary. Autentyczna duchowość powinna otwierać na doświadczenie Boga oraz uzdrawiać wierzącego z różnego rodzaju chorób duchowych, jak również przyczyniać się do budowania relacji miłości we wspólnocie Kościoła. W ruchu ekumenicznym coraz częściej dochodzi do głosu potrzeba określenia elementów (pierwiastków), czy podstaw duchowości, składających się na duchowość wspólną dla wszystkich chrześcijan. Zazwyczaj określa się ten rodzaj duchowości jako „duchowość ekumeniczną”. Taka nazwa może być jednak myląca, gdyż dla kogoś nie wtajemniczonego w ekumenizm może oznaczać tylko duchowość przeznaczoną dla działaczy ekumenicznych. Wydaje mi się, że bardziej odpowiednim terminem jest „otwarta duchowość chrześcijańska”, gdyż bardziej akcentuje to, co wspólne dla wszystkich chrześcijan. Niezależnie bowiem od wszystkich cech charakterystycznych różnych form duchowości w poszczególnych Kościołach, można wskazać na pewne cechy wspólne, dzięki którym można mówić o duchowej tożsamości chrześcijańskiej.

II. Kryzys duchowości we współczesnym chrześcijaństwie

Nie jest przesadą mówienie o kryzysie duchowości we współczesnym chrześcijaństwie. To dotyczy zarówno chrześcijańskiego Zachodu, jak i Wschodu. Duchowość można postrzegać jako swoisty barometr tego, co dzieje się w całym chrześcijaństwie. Nie jest też rzadkim zjawiskiem, że chrześcijanie cierpią z powodu braku osobistego doświadczenia Boga. Nie potrafią znaleźć w swoich Kościołach konkretnych dróg wiodących do takiego przeżywania własnej wiary, by osobiście doświadczać obecności „Boga miłującego człowieka”.

W naszym codziennym życiu spotykamy się z zalewem różnego rodzaju sekt powstałych na bazie synkretyzmu z elementami chrześcijańskimi oraz pochodzących z Dalekiego Wschodu. To, co jest dla nich charakterystyczne, to oferowanie dróg wprowadzających w „doświadczenie” rzeczywistości przekraczającej poziom zwyczajności, i dającej możliwość „nadzwyczajnych doznań” obecności „boga”, poprzez techniki medytacyjne, pod kierunkiem pseudo mistrza duchowego. Takie drogi pseudo-mistycyzmu są często bardzo niebezpieczne dla zdrowia psychicznego.

Współcześnie, tak filozofowie, jak i teologowie mówią o kryzysie teologii chrześcijańskiej, która stała się zbiorem wielu nauk teologicznych. Rozczłonkowanie poszczególnych dziedzin teologicznych jest również symptomem podzielonego chrześcijaństwa – wielości Kościołów chrześcijańskich (w ŚRK jest zrzeszonych ponad 300 Kościołów). Chrześcijaństwo jest podzielone, świat jest podzielony. Jednym ze skutków postępu naukowego w ostatnich dwóch wiekach stał się pluralizm na dobre już zakorzeniony w świadomości ludzkiej. Jak słusznie zauważa Urbano Zilles: „Nauki kawałkują świat. Specjalistą jest ten, kto wie wszystko o prawie niczym, ale nie wie niczego o wszystkim. Wypracowany przez powiększającą się wciąż ilość nauk obraz świata podobny jest do potłuczonego lustra, w którym człowiek dostrzega nie tylko świat pokawałkowany, ale i własne swe oblicze - we fragmentach. Ta cząstkowość na płaszczyźnie nauk odbija się także w teologii. Dlatego też obecny pluralizm teologiczny różni się zdecydowanie od pluralizmu występującego w innych okresach dziejów Kościoła”.

Współczesna teologia dzieli się na wiele dyscyplin, mających swoje własne metody, które powodują niejednokrotnie ich wzajemną izolację. W poszukiwaniu rozwiązań bieżących problemów, zarówno na poziomie człowieka jak i grup społecznych czy wspólnot kościelnych, nie można unikać napięć, polaryzacji oraz konfliktów. Możemy jednak na drodze dialogu i miłości ustawicznie przezwycięzać nasze ograniczenia, co jest możliwe poprzez krytyczne przebadanie zajmowanego stanowiska w zestawieniu z innymi i przy świadomości, że odrębności nie da się nigdy pokonać całkowicie. W różnorodności trzeba wciąż szukać jedności wiary, która dopuszcza wielość wypowiedzi, z których żadna nie jest do końca wyczerpująca. Prawowierność, w swej istocie, nie polega na zgodzie na określony system teologiczny, lecz na uczestnictwie w całości w życiu wiary i w życiu Kościoła, przy ciągłym zespalaniu i porównywaniu wiary z - daną w Tradycji - praktyką historyczną.

Powyższe refleksje powstały na gruncie chrześcijańskiego Zachodu. Dramat chrześcijańskiego Wschodu w dużej mierze wynika z pewnej dysproporcji pomiędzy ogromnym bogactwem duchowości, a tym, w jakim stopniu jest ono powszechnym udziałem wiernych. Na obecny stan duchowości w krajach powstałych po rozpadzie Związku Radzieckiego miało wielki wpływ kilkudziesięcioletnie panowanie komunistycznego

systemu totalitarnego, który z okrutną bezwzględnością starał się zniszczyć wszelkie przejawy życia duchowego. Droga powrotu do skarbów własnej Tradycji nie dokonuje się łatwo i trzeba lat, by na nowo te wspaniałe bogactwa duchowe stały się udziałem całego Kościoła.

Tak przed chrześcijańskim Wschodem, jak i przed chrześcijańskim Zachodem staje zadanie, by na nowo odkryć, odnaleźć i określić to, co istotne dla holistycznego, całościowego modelu duchowości otwartej, która będzie pomocna współczesnemu człowiekowi. Trzeba w nim uwzględnić relacje pomiędzy kultem a kulturą, podstawy antropologiczne i teologiczne oraz tak ważne dla naszego pokolenia – humanizm i personalizm.

III. Duchowość a ruch ekumeniczny

W dniu dzisiejszym dobiega końca kolejny Tydzień Powszechnej Modlitwy o Jedność Chrześcijan. Myślę, że jest to dobra okazja do zastanowienia się nad duchowością w kontekście dążenia chrześcijan do jedności. Ruch ekumeniczny od kilkudziesięciu co najmniej lat gromadzi chrześcijan z różnych Tradycji, Kościołów, tradycji kulturowych. Debaty ekumeniczne nie ograniczają się tylko do spraw doktrynalnych. Dochodzi również do spotykania się różnych form duchowości, ukształtowanych wiele wieków temu, jak szeroko rozumiana duchowość prawosławna, czy duchowość starożytnych zakonów katolickich, z całkiem niedawno powstałymi duchowościami, głównie na gruncie chrześcijaństwa zachodniego, jak np. duchowość wyzwolenia, duchowość feministyczna, duchowość ruchów odnowy charyzmatycznej...

Chrześcijanie z różnych Kościołów spotykając się ze sobą starają się podjąć refleksję nad duchowością chrześcijańską, która byłaby wspólna dla wszystkich. Zazwyczaj taki rodzaj duchowości nazywana jest duchowością ekumeniczną. Pytania o duchowość ekumeniczną wyrastają z podstaw eklezjologicznych. „Czym się będzie charakteryzował Kościół, jeśli będzie tylko jeden Kościół dla całego świata?” Jeśli bowiem Kościół miałby być jeden dla całego świata, to musiałoby zakładać, że będzie on włączający wszystko i powszechny. W tej sytuacji należałoby postulować integrującą, a zarazem otwartą rolę duchowości, która z jednej strony zachowywałaby partykularną tożsamość danej tradycji religijnej, a z drugiej

byłaby urzeczywistnieniem globalnego połączenia wielu ruchów odnowy oraz szukaniem tego, co wspólne, by światu zwiastować Ewangelię. W zasadzie każde pytanie o duchowość, w jakimś stopniu nawiązuje do pytania Jezusa skierowanego do uczniów: „A wy za kogo Mnie uważacie?” (Mt 16, 15). Odpowiedź na to pytanie – to bowiem nic innego, jak duchowość. Dzieje się tak dlatego, gdyż nie można na nie odpowiedzieć tylko teoretycznie; jedyna możliwa odpowiedź – to odpowiedź całym swoim życiem. Zatem duchowość w sensie szerokim jest sposobem, w jaki człowiek staje się chrześcijaninem i wypełnia swe chrześcijańskie powołanie.

Lata sześćdziesiąte minionego wieku były bardzo istotne dla refleksji nad duchowością, podejmowaną w ramach ruchu ekumenicznego. Bezpośredni wpływ na to miały wszystkie Kościoły prawosławne, które wówczas weszły do Światowej Rady Kościołów z całym bogactwem tradycji duchowej i liturgicznej. Ale nie tylko one, gdyż w tamtym czasie przyłączyło się do ŚRK również wiele Kościołów z Trzeciego Świata z problemami politycznymi, a ponadto coraz bardziej zaczęły dochodzić do głosu problemy społeczne związane z sekularyzacją w Europie i Północnej Ameryce. Doszło do silnych napięć w rozumieniu misji Kościoła i posłuszeństwa Ewangelii. Kościoły protestanckie postulowały konieczność większego zaangażowania chrześcijan w problemy świata, a Kościoły prawosławne wskazywały potrzebę rozwiązywania rozbieżności teologicznych oraz wyrażały gotowość do dzielenia się skarbami duchowości, jakie przechowały od czasów nie podzielonego Kościoła pierwszych wieków.

W latach siedemdziesiątych pojawił się głód doświadczenia duchowego pośród rozczarowanych walką o sprawiedliwość społeczną. Ruchy charyzmatyczne i zielonoświątkowe zaistniały wtedy na szerszym forum ekumenicznym.

Rozwój południowoamerykańskiej teologii wyzwolenia w latach osiemdziesiątych stanowił wyzwanie dla chrześcijańskiego Zachodu, który nie mógł się pogodzić z tak ukształtowaną mieszaniną walki i kultu, polityki i modlitwy. W tym czasie dwudziestoletnie wysiłki prawosławia, by duchowość i kult znalazły się w centrum świadomości Światowej Rady Kościołów, zaczęto traktować poważniej. VI Zgromadzenie Ogólne ŚRK w Vancouver (1983 r.) można uznać za przekonujący znak troski o duchowość.

W czasie VII Zgromadzenia Ogólnego Światowej Rady Kościołów (Canberra 7-20 luty 1991) obrady Sekcji IV „Duchu Święty – przemień i uświęć nas” koncentrowały się wokół zagadnień związanych z duchowością chrześcijańską i duchowością ekumeniczną. Raport z tej sekcji rozpoczyna się od stwierdzenia, iż pragnieniem Boga jest przemiana i uświęcenie ludzi. Bóg obdarza łaską, aby przenikała nasze życie i struktury, tak byśmy mogli służyć ludzkości i całemu stworzeniu i we wszystkim wysławiać Boga, Ojca, Syna i Ducha Świętego (p. 1). Duchowość rozumiana jako dawanie miejsca do działania Duchowi Świętemu ma wymiar praktyczny. Sposób w jaki wspólnoty i osoby wyrażają swą duchowość uwarunkowany jest przyjmowanymi przez nie priorytetami, kalendarzami, rytмами życia, tym wszystkim co składa się na kulturę i tradycję. Wszystko to wpływa na to, że można mieć różne doświadczenia obecności Boga poprzez Ducha Świętego w słowie, Kościele i życiu (p. 2). Z faktu stworzenia człowieka na obraz Boży wynika pragnienie spełnienia, duchowy głód, którego zaspokojenie polega na wzrastającym upodabnianiu się do Chrystusa (p. 3). Duchowość wiąże się również z wolnością, która jest dana przez Ducha Świętego. Całe stworzenie będące w więzach grzechu „z upragnieniem oczekuje objawienia się dzieci Bożych” (Rz 8, 19) (p. 4). Dzieci Boże duchowo zakorzenione w chrzcie, są wszczepione w misterium paschalne Chrystusa, w Jego śmierć i zmartwychwstanie. Dzięki temu stają się członkami Ciała Chrystusa – Kościoła oraz otrzymują dary Ducha Świętego, aby wieść życie poświęcone służbie Bogu i ludziom (p. 5). W punktach 6 i 7 znaleźć można określenie, czym jest duchowość chrześcijańska: „Duchowość jest celebracją darów Bożych, życiem w obfitości, zawierzeniem Jezusowi Chrystusowi, ukrzyżowanemu i zmartwychwstałemu Panu, przemianą poprzez Ducha Świętego. Duchowość jest również ustawicznym, często bolesnym zmaganiem z życiem w światłości, pomimo mroku i wątpliwości. Duchowość polega na wzięciu krzyża dla zbawienia świata, dzielenia agonii wszystkich, poszukiwaniem oblicza Bożego w przepaściach ludzkiej niedoli i cierpienia. Duchowość w swych różnych formach polega na otrzymywaniu energii do życia, bycia oczyszczonym, natchnionym i wolnym oraz w każdy sposób dostosowanym do Chrystusa”. W ostatnim 8 punkcie, w syntetycznej formie zostały przedstawione cechy duchowości

ekumenicznej na nasze czasy. Powinna ona być „inkarnacyjna tutaj i teraz” (ang. *incarnational, here and now*), „dająca życie” (ang. *life-giving*), „zakorzeniona w Piśmie Świętym i karmiona modlitwą” (ang. *rooted in the scriptures and nourished by prayer*). Centrum duchowości ekumenicznej stanowi Eucharystia (ang. *centered around the eucharist*) celebrowana przez wspólnotę. Duchowość ta ma wyrażać się w służbie i świadectwie oraz cechować się ufnością (ang. *trusting and confidence*), radością i nadzieją, pomimo to, że nieuchronnie będzie ona prowadzić do cierpienia (ang. *It will inevitably lead to suffering*). •ródłem tak rozumianej duchowości i jej przewodnikiem jest działanie Ducha Świętego. Duchowość ekumeniczna rozwija się we wspólnocie, gdzie trwa proces formacji i stawania się uczniami Chrystusa.

Tak określona duchowość chrześcijańska stanowi próbę zobaczenia tego, co wspólne dla chrześcijan pochodzących z różnych Kościołów. Rzeczywistość duchowa jest o wiele bogatsza. Wystarczy zaczerpnąć z wielkiej tradycji życia duchowego, by przekonać się, jak wiele jeszcze uwarunkowań historycznych i kulturowych ma wpływ na stan obecny chrześcijańskiego Wschodu i Zachodu. Próby określenia istotnych cech duchowości ekumenicznej mają swoje źródło w rozwoju ekumenizmu duchowego i poszukiwaniu dróg wiodących do pojednania wszystkich chrześcijan.

IV. Wkład prawosławia w budowanie otwartej duchowości chrześcijańskiej

Kościół prawosławny od samego początku swego zaangażowania w ruch ekumeniczny czuł się zobowiązany do ukazywania swej tradycji doktrynalnej i duchowej jako punktu odniesienia dla Kościoła powszechnego. Z tradycji prawosławnej można czerpać inspirację i bogactwa, dzięki którym będzie możliwy powrót do „świętego Kościoła, w którym Pan jest zawsze obecny”. Żadna „zgodność” między chrześcijanami nie ma trwałej wartości, jeżeli nie uwzględni się trwającego przez wieki procesu chrześcijańskiego myślenia i pobożności. Sakramentalne i duchowe życie Kościoła prawosławnego od wieków pozostaje niezmiennie. Jest on głęboko przekonany o swej wyjątkowej roli w naszym podzielonym współczesnym świecie chrześcijańskim „jako

jedyny stróż starożytnej wiary i ustroju”. Tak określona świadomość prawosławia, będąca źródłem zaangażowania ekumenicznego, formułowana bywa w sposób jeszcze bardziej radykalny: „Prawosławie jest powszechną prawdą, prawdą dla całego świata, dla wszystkich wieków i wszystkich narodów”. Powyższe twierdzenie, ma swe uzasadnienie w przekonaniu, że prawosławie zawsze trwało przy zasadniczych kwestiach wiary chrześcijańskiej, które odpowiadają religijnym potrzebom człowieka, jego postawom moralnym i aspiracjom duchowym. Za podstawę swej tożsamości eklesjalnej prawosławni przyjmują nieskończone misterium Objawienia Bożego oraz główne prawdy o człowieku i jego zbawieniu: ontologiczną wymianę pomiędzy Bogiem a człowiekiem w Osobie Jezusa Chrystusa, uświęconą naturę osoby ludzkiej (ang. *the sacred nature of the human person*), radość zmartwychwstania. Aby zrozumieć stanowisko Kościoła prawosławnego w ruchu ekumenicznym trzeba wziąć pod uwagę, iż dziedzictwo pierwszych wieków trwa w nim nienaruszone oraz że kontuuje on żywą Tradycję Kościoła starożytnego, ekumenicznych soborów i Ojców Kościoła. Zawiera też w sobie patrystyczną tradycję, jej liturgiczne i duchowe bogactwo, ale nie jest Kościołem archaicznym. Jest przede wszystkim żywą Tradycją, która przekracza historyczne uwarunkowania. Duch Święty sprawia, iż pozostaje ona wiecznie żywa i rozumiała we wszystkich wiekach. Prawosławni nie mogą zaakceptować utraty czy zniekształcenia żywego odniesienia do tej właśnie Tradycji nie podzielonego Kościoła pierwszych wieków, skąd wyrastają wspólne korzenie chrześcijaństwa.

Żywa Tradycja, określana przez prawosławnych jako Święta Tradycja, jest przede wszystkim wielką tradycją życia duchowego, które ma swój początek w Bogu, a które od początku trwa w Kościele. W ekumenicznych poszukiwaniach duchowości otwartej, niezbędnej w budowaniu głębokiej wspólnoty człowieka z Bogiem w Kościele Chrystusowym, ciągle w niewystarczającym stopniu wykorzystywane są skarby chrześcijańskiego Wschodu. Chrześcijanie, narażeni na wiele niebezpieczeństw we współczesnym świecie, by przetrwać i dać świadectwo o Bogu miłującym ludzkość, potrzebują życia duchowego zbudowanego na mocnych podstawach. W tym kontekście warto zadać pytanie o istotne cechy duchowości prawosławnej.

Duchowość prawosławna jest:

1. Biblijna

Zasadniczym fundamentem każdej autentycznej duchowości chrześcijańskiej są księgi Pisma Świętego. Chrześcijanie są „ludem Księgi”, a Biblia jest „Księgą o ludziach”. Pismo Święte, a przede wszystkim Ewangelia, stanowi serce życia duchowego w prawosławiu. Ojcowie Kościoła i mistycy prawosławni żyli Biblią, myśląc i działając w jej duchu. Wszystko, co działo się w ich wnętrzu, miało bezpośredni związek ze studiowaniem Słowa Bożego, czego widoczne ślady są w ich przepowiadaniu i nauczaniu. Pismo Święte uważane jest za „weralną ikonę Chrystusa”. Już na VII Soborze Powszechnym postanowiono, że Księga Ewangelii i ikony powinny być czczone w ten sam sposób. Słowo Boże jest ustawicznie czytane w czasie nabożeństw. W ciągu roku kościelnego wierni słyszą cały Nowy Testament (z wyjątkiem *Apokalipsy*) w czasie Eucharystii. Język, obrazy i symbole Starego Testamentu stanowią integralną część hymnów i modlitw Kościoła prawosławnego oraz życia modlitewnego wiernych, które jest głęboko biblijne. Teksty liturgiczne wszystkich świąt są kobiercem utkany z cytatów pochodzących ze Starego i Nowego Testamentu, przy użyciu metody typologicznej i alegorycznej. W prawosławiu ciągle zwraca się do egzystencjalnej egzegezy patrystycznej, której celem jest powiązanie Słowa Bożego z życiem i uwrażliwienie na rzeczywistość zbawczą. Mistycy prawosławni zachęcali wiernych do częstej lektury Ewangelii i Psalterza, by rozważyć to wszystko, co stanowiło szkołę życia z wiary dla wielkich Ojców Wschodnich.

2. Teologiczna

Duchowość prawosławna jest teologiczna nie w sensie czysto intelektualnym, ale w rozumieniu patrystycznym, a więc mającym bezpośrednie odniesienia do życia i działania. Istotą wiary prawosławnej jest takie doświadczenie Boga, poprzez które dokonuje się w sercu zjednoczenie w nierozdzielny całość miłości i poznania, dzięki czemu przewyciężony zostaje tak intelektualizm, jak i sentymentalizm. Celem

walk dogmatycznych o Prawdę w czasie Wielkich Soborów Powszechnych było dążenie do określenia jedynej zbawczej drogi zjednoczenia z Bogiem. Mający wpływ na rozwój duchowości prawosławnej Ewagriusz z Pontu nauczał, że „Ten kto nie widział Boga, nie może o Nim mówić”. Stąd też na chrześcijańskim Wschodzie teologia została wzbogacona dopełnieniem „mistyczna”, które dookreśla sposób mówienia o Bogu. Prawdziwym teologiem jest ten, kto się modli; nie spekuluje nad tekstami mistycznymi, ale sam podąża drogą mistyczną.

3. Apofatyczna

Bóg „zamieszkujący światłość niedostępną, którego żaden z ludzi nie widział, ani nie może zobaczyć” (*1 Tm* 6, 16) jest Bogiem prawdziwym istniejącym, najdoskonalszą rzeczywistością osobową, niepojętym misterium przekraczającym ludzkie rozumienie. Objawił On Swe Imię, jako „Ten, który jest” (*Wj* 3, 14). W tym Imieniu streszcza się pełnia egzystencji, ponieważ oznacza ono, że Ten, który posiada istnienie z samego Siebie, istniał przed wszystkimi wiekami, a Jego istnienie jest wieczne. „To że jest Bóg jest oczywiste, ale to kim On jest w Swej istocie i naturze, przekracza naszą zdolność rozumienia i wiedzę” (św. Jan z Damaszku). Doświadczenie Boga, będące udziałem mistyków prawosławnych, którego nie da się opisać w kategoriach wiedzy rozumowej mającej powiązania ze światem (określanej jako katafatyczna) miało bezpośredni wpływ na rozwój apofatyizmu, czyli podkreślenia „negatywnej drogi” (*via negativa*) do Boga oraz Jego radykalnej niepojmowalności. Skoro Bóg jest całkowicie różny od tego, co Nim nie jest – to poznanie Boga jest możliwe jedynie poprzez rodzaj „niewiedzy” i mistyczną kontemplację. W duchowości prawosławnej podkreśla się, że człowiek, po przekroczeniu granic intelektu jest zdolny do spotkania z żywym i miłującym Bogiem, który umarł na krzyżu i zmartwychwstał. Apofatyczne nastawienie pomaga w procesie stopniowego przechodzenia od spekulacji do kontemplacji, od wiedzy do doświadczenia. Prawdziwa kontemplacja staje się możliwa poprzez łaskę Boga. Doprowadza ona do coraz pełniejszego zjednoczenia człowieka z Bogiem i przeobstwienia. Kontemplacja, jako pozytywne doświadczenie, nie może zostać wyrażona w terminach teologii katafatycznej, gdyż jest spotkaniem z trans-

centnym Bogiem. W celu właściwego ukazania rzeczywistości mistycznej potrzebne są kategorie apofatyczne, gdyż dotyczy ona relacji z Misterium Trójcy Świętej, które jest nie do ogarnięcia przez umysł ludzki.

4. Trynitarna

Bóg, będący najdoskonalszą miłością, objawił się człowiekowi jako Trójca Boskich Osób. Żadna z Osób Trójcy Świętej nie istnieje dla samej siebie, lecz tworzą one jedność życia, woli i działania Trójjedynego Boga. Bóg Ojciec jest źródłem i przyczyną Syna – Jezusa Chrystusa i Parakleta – Ducha Świętego. Syn jest Słowem Boga, a Paraklet jest Duchem, który „od Ojca pochodzi” (J15, 26). W Duchu Świętym, przez Syna, człowiek zostaje przyprawiony do Boga Ojca, przez co zostaje włączony w życie Trójcy Świętej, w istniejący odwiecznie ruch miłości. Cała duchowość prawosławna cechuje się wrażliwością trynitarną, gdyż jedynie w świetle dogmatu o Bogu w Trójcy człowiek może zrozumieć kim jest i jakie jest jego powołanie. Przebóstwienie człowieka, stworzonego na obraz i podobieństwo Boże, stało się możliwe za sprawą wspólnego działania Boga Ojca, Syna Bożego i Ducha Świętego. Bóg udziela się poprzez Swoje niestworzone energie, które przenikają całe Jego stworzenie i są doświadczane w formie przebóstwiającej łaski i Bożego światła. Świadomość trynitarna w prawosławiu znajduje swój wyraz we wszelkich przejawach życia Kościoła. Wszystkie modlitwy, tak liturgiczne, jak i indywidualne kończą się doksologią wspominającą trzy Osoby Boskie.

5. Chrystologiczna

Tajemnica Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka, zajmuje centralne miejsce w całości doktryny i duchowości prawosławnej. W zależności od epoki, środowiska kulturowego i duchowych potrzeb wierzących obraz Chrystusa przybierał charakterystyczne rysy. Jaśniejący z bizantyńskich ikon Chrystus Pantokrator (Wszemocny), ustępuje miejsca Chrystusowi kenotycznemu, uniżonemu, współczującemu cierpiącym, chorym i prześladowanym, który cieszy się szczególną czcią w duchowości słowiańskiej. Prawosławni pojmują życie chrześcijańskie

jako „życie w Chrystusie” (św. Mikołaj Kabasilas, św. Jan z Kronsztadu), udział w wydarzeniach zbawczych Bogocześlowieka. Kościół Wschodni już w pierwszych wiekach rozwijał naukę o zbawczych skutkach Wcielenia, bowiem dzięki przyjętej naturze ludzkiej Syn Boży mógł prawdziwie cierpieć i umrzeć „według ciała”. „Bóg stał się człowiekiem, abyśmy zostali przebóstwieni” (św. Atanazy Wielki). We Wcieleniu dokonało się potencjalne oczyszczenie, odnowienie i przebóstwienie upadłej natury ludzkiej. Wcielenie ma charakter integralny i dynamiczny; osiąga swoją pełnię w paschalnym misterium śmierci i Zmartwychwstania Chrystusa. Na tak pojmowanym Wcieleniu opierało się całe doświadczenie mistyczne chrześcijańskiego Wschodu. Osoba Chrystusa jest nierozzerwalnie związana ze wszystkimi ludźmi, bowiem wszyscy zostali stworzeni na obraz Boży, na obraz Logosu. Uczestnictwo w życiu Boga, stało się dostępne dla wszystkich ludzi poprzez Ducha Świętego w człowieczeństwie Chrystusa, w Jego Ciele, którym jest Kościół.

6. Pneumatologiczna

Misterium Chrystusa pozostaje w nierozzerwalnej więzi z misterium Ducha Świętego. Między Nimi zachodzi relacja pełnej wzajemności. Ma to wielkie znaczenie dla antropologii i duchowości prawosławnej: „Bóg stał się nosicielem ciała (gr. *sarkophoros*), aby człowiek mógł stać się nosicielem Ducha (gr. *pneumatophoros*)” (św. Atanazy Wielki). Duch Święty był nie tylko sprawcą Wcielenia, ale Swą obecnością nazaczył całe posłannictwo Chrystusa. Duch Święty chociaż sam pozostaje tajemniczo ukryty, objawiając naturę wspólną Trójcy Świętej, pragnie być Darem dostosowanym do każdej z osób ludzkich. Jest On twórcą życia duchowego w człowieku, którego zaczn przekazywany jest w sakramentach inicjacji chrześcijańskiej. Samo Jego Imię objawia Go jako osobową świętość i źródło uświęcenia. Przebóstwienie stało się możliwe za sprawą Chrystusa, ale dokonuje się ono mocą Ducha Świętego; jest dziełem Jego przemieniających energii. Chrześcijanin jest powołany do „zażyłości z Duchem Świętym” (św. Bazyl Wielki). Ma za zadanie „zdobywać Ducha Świętego” (scs. *stiażat' Swiatago Ducha*) (św. Serafin z Sarowa), czyli tak wykorzystać czas ziemskiego życia, by zgromadzić jak najwięcej łask wiecznych. Na tej drodze bardzo pomocne jest ustawiczne przyzywanie Ducha Bożego (epikleza).

7. Maryjna

W duchowości prawosławnej wyraźnie podkreślany jest fakt osobistego zaangażowania Maryi w realizację planu Boga w relacji do Niej, do innych ludzi i całego stworzonego świata. Mistycy i teologowie chrześcijańskiego Wschodu głosili, że Wcielenie Chrystusa było również dziełem woli i wiary Dziewicy. Obiektywna funkcja macierzyństwa Maryi jest połączona z Jej osobistym wysiłkiem aktywnej świętości i z tego względu nazywa się Ją *Theotokos* (Bogarodzica) i *Panagia* (Najświętsza). W osobistej decyzji i zaangażowaniu Maryi prawosławni znajdują dla siebie wzór najwłaściwszej odpowiedzi, jakiej można udzielić Bogu na Jego propozycję zbawienia. Wierni zwracają się do Niej, jako do umiłowanej pocieszycielki, mistrzyni modlitwy, przewodniczki prowadzącej do Chrystusa, wstawienniczki o odpuszczenie grzechów. Kult Matki Bożej w prawosławiu zasadniczo kształtuje się w odniesieniu do duchowości liturgicznej. Cztery z dwunastu świąt głównych (scs. *prazdniki*) są Jej bezpośrednio poświęcone. Ponadto istnieje wielka liczba świąt o znaczeniu lokalnym, które mają związek z kultem Bogarodzicy i Jej cudownych ikon. Teksty liturgiczne, mające wiele odniesień do osoby Matki Bożej i Jej roli w historii zbawienia, zawsze mówią o Niej w kontekście Osoby Chrystusa, Ducha Świętego i całej Trójcy Świętej. Chrześcijański Wschód od wieków określa Matkę Bożą – *Pneumatofora* (Nosicielka Ducha), bowiem stała się Ona pierwszą i najdoskonalszą ikoną Ducha Świętego. Dziewica Maryja, będąc pierwszą zbawioną i pierwszą przebóstwioną osobą ludzką, wstawia się u Boga o łaskę Ducha Świętego i doświadczenie niestworzonego światła dla tych, którzy Ją o to proszą.

8. Paschalna

Święta Pascha – uroczystość Zmartwychwstania Chrystus, będąca najważniejszym świętem chrześcijańskim, celebrowana jest na chrześcijańskim Wschodzie przede wszystkim jako zwycięstwo nad śmiercią i szatanem, przejście z ciemności do światła oraz pojednanie z Bogiem. Dzięki Zmartwychwstaniu Chrystusa dusza człowieka odzyskuje pierwotne piękno, a ludzkie ciało osiąga zdolność bycia „świętynią Ducha Świętego” (*1 Kor* 6, 19), mieszkaniem Boga. Dzięki Zmartwychwstaniu

Pana, człowiek poprzez śmierć rodzi się do nieśmiertelności, przechodzi do życia wiecznego. Misterium paschalne, a w szczególności Zmartwychwstanie jest źródłem życia duchowego. Kontemplacja zwycięstwa ukrzyżowanego i zmartwychwstałego Jezusa Chrystusa kształtuje każde autentyczne doświadczenie religijne. Przepelniona radością pieśń „Chrystus zmartwychwstał, śmiercią śmierć zwyciężył, i będących w grobach obdarzył życiem” wyśpiewywana bez końca w czasie Nocy Paschalnej i w całym okresie paschalnym stanowi syntezę całej wiary i nadziei prawosławnych chrześcijan, że życie nie kończy się wraz ze śmiercią. Wiara w zbawcze misterium Zmartwychwstania rozjaśnia pobożność, kult i całą duchowość wschodnią. W cerkwi można doświadczyć realizmu tego wydarzenia, co przejawia się w biciu dzwonów, zalewie światła, nastroju radości i ustawicznych okrzyków: „Chrystus zmartwychwstał! Prawdziwie zmartwychwstał”. Paschalna orientacja duchowości prawosławnej powiązana ze świadomością przemijalności i zmienności świata, zamiast którego ma powstać świat nowy, przemieniony w Chrystusie Zmartwychwstałym, miała wpływ na budzenie się głębokiej tęsknoty za Bogiem, co wyrażało się w takich zjawiskach religijnych jak pielgrzymowanie (scs. *strannicestwo*), czy poszukiwanie Boga (scs. *bogoiskatelstwo*).

9. Eklezjalna

Duchowość prawosławna nie jest duchowością indywidualistyczną, bowiem każdy chrześcijanin jest wszczepiony poprzez Chrzest w Ciało Chrystusa, jakim jest Kościół. W prawosławiu głęboko zakorzenione jest przekonanie, że nie można się zbawiać w samotności, w izolacji od współwyznawców w wierze. „Nikt nie zbawia się sam, bowiem zbawia się w Kościele, jako jego członek i we wspólnocie ze wszystkimi innymi jego członkami” (Aleksy Chomiakow). Tak rozumiane zbawienie włącza wszystkich wiernych, z przeszłych pokoleń na równi z tymi, którzy żyją współcześnie, czy też będą członkami Kościoła w przyszłości. Bardzo charakterystyczną cechą duchowości prawosławnej jest poczucie *koinonia ton hagion*, czyli szeroko rozumianej komunii (wspólnoty) ze sprawiedliwymi Starego Przymierza i różnymi kategoriami świętych (m.in. apostołami, męczennikami, Ojcami Kościoła) oraz ze wszystkimi,

którzy „zasnęli w Chrystusie” i oczekują na powszechne zmartwychwstanie.

10. Misteryjna (sakramentalna)

Święte misteria (sakramenty) są środkami, dzięki którym wierzący ma udział w łasce Bożej, udzielaniu się Boga. W każdym z tych Bożych darów można wyróżnić stronę mistyczną i ascetyczną. Od strony mistycznej należy wskazać, iż łaska sakramentalna nie stanowi skutku wysiłków ludzkich, ale jest darem samego Boga. Od strony ascetycznej trzeba dodać, że na jakość owoców rodzących się w duszy człowieka ma wpływ stopień przygotowania na łaskę sakramentalną. W duchowości prawosławnej szczególną wagę przywiązuje się do znaczenia sakramentów inicjacji chrześcijańskiej, a mianowicie: Chrztu, bierzmowania i Eucharystii. Rzeczywistości przyszłego wieku, których przedsmak dociera do mistyka w ekstazie, a ich doświadczenie pogłębia się w coraz pełniejszej komunii (gr. *koinonia*) z Bogiem są już obecne w każdym chrześcijaninie poprzez łaskę Chrztu (św. Symeon Nowy Teolog). Już w Chrzcie bowiem zostaje pogrzebany stary człowiek i rodzi się nowy wraz z Chrystusem, który ma udział w życiu samego Boga. Poprzez Chrzest następuje wszczępienie w Kościół i wcielenie w życie Zmartwychwstałego Chrystusa, a poprzez bierzmowanie wierzący staje się uczestnikiem Jego Ducha, będącego źródłem nowego życia i pełnego oświecenia. Z tego też względu duchowe życie mistyczne jest integralnie związane z życiem sakramentalnym Kościoła. Największym z misteriów jest Eucharystia, określana na Wschodzie jako Boska Liturgia. „W niej bowiem osiągamy samego Boga, a Bóg jednoczy się z nami w najdoskonalszej jedności” (św. Mikołaj Kabasilas). Boska Liturgia wprowadza ludzkość, świat i czas w misterium Trójcy Świętej. W Eucharystii, która jest uobecniającym wspomnianiem (gr. *anamnesis*) całego misterium zbawienia oraz odnowieniem i potwierdzeniem zstąpienia Ducha Świętego, zawsze obecnego w Kościele, wierni otrzymują przebóstwione Ciało Chrystusa, będące zarazem Komunią Ducha Świętego. W tej uczcie mesjańskiej, wieczerzy Królestwa wiernym udzielana jest wszystko ogarniająca miłość Boga, która oczyszcza, oświeca, udoskonala i przebóstwia.

11. Liturgiczna

Duchowość prawosławna jest *par excellence* duchowością liturgiczną, gdyż jej główne źródło wytryskuje z Boskiej Liturgii i nabożeństw składających się na publiczny kult Kościoła. Osobista pobożność kształtowana jest przez modlitwy pochodzące z oficjalnych ksiąg liturgicznych. Teksty nabożeństw, powstałe w oparciu o Pismo Święte, mają charakter ściśle teologiczny, tzn. są zasadniczym i istotnym źródłem wiary, a ta z kolei bezpośrednio oddziałuje na ostateczny kształt duchowości Kościoła. Autorami większości tekstów liturgicznych byli Ojcowie i wielcy mistycy Kościoła, dzięki czemu charakteryzują się one teologiczną i duchową głębią. Typowa dla chrześcijańskiego Wschodu struktura nabożeństw, w czasie których powtarzają się te same motywy w śpiewanych wielokrotnie troparionach, kondakionach, kanonach czy innych hymnach, sprawia że wierni ustawicznie słuchają i asymilują w umyśle i sercu konieczne do zbawienia prawdy. W czasie długich, często kilkugodzinnych, nabożeństw wierni są karmieni żywą teologią, której celem jest wprowadzenie w doświadczenie Boga miłującego człowieka (gr. *Fi-lanthropos*).

12. Monastyczna

Wielki wpływ na kształtowanie się duchowości prawosławnej miało życie mnisze, zarówno pustelnicze anachoretów, jak i cenobityczne (wspólnotowe). Monachizm bowiem, będąc najbardziej radykalnym buntem przeciwko wszelkiemu złu, był odrzuceniem wszelkiego kompromisu i konformizmu. U podstaw wyrzeczenia się życia światowego stała idea, że „Królestwo Boże nie jest z tego świata”. Duchowość monastyczna kładzie najmocniejszy akcent na bezpośrednią relację z Bogiem, bowiem „Nie ma innego sposobu poznania Boga, jak tylko poprzez życie z Nim” (św. Symeon Nowy Teolog). Życie monastyczne w swej istocie jest ikoną życia upadłego człowieka, który poprzez odwrócenie się od grzechu, skruchę, pokutę i nieustanną modlitwę powraca do Ojca. Ascetyzm, rozumiany jako udział w cierpieniu Chrystusa i męczenników, stanowi przygotowanie do życia we wspólnocie z Bogiem. Charakterystyczne dla prawosławnej duchowości monastycznej

są różnego rodzaju praktyki ascetyczne – zmagania duchowe (scs. *podwigi*), które połączone ze zgłębianiem Słowa Bożego i modlitwą, mają na celu świadome urzeczywistnianie podobieństwa do Boga. Wyrazem nieodwracalności wyboru Boga na całe życie jest złożenie przez mnicha ślubów: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa oraz postępowanie według reguły (scs. *ustaw*) obowiązującej w danym monasterze. Monastyczne wyrzeczenie się wszystkiego, nie oznacza odrzucenia porządku stworzenia, lecz ofiarę z siebie i rezygnację z własnego egoizmu, by w ten sposób antycypować mocą Ducha Świętego zbawienie, które zostało dane poprzez Zmartwychwstanie Chrystusa.

13. Terapeutyczna

Wiara jest prawdziwą wiarą, w takim stopniu, w jakim oddziałuje terapeutycznie na wierzącego. Chrześcijanin jest powołany do uczestnictwa w niestworzonych energiach Bożych, dzięki którym dostępuje łaski przeobstwienia. W nawiązaniu do nauki Ojców Kościoła, prawosławni odwołują się do terapeutycznego wymiaru duchowości. W tym ujęciu Kościół jest duchowym Szpitalem, w którym leczy się człowieka z różnorodnych cierpień duchowych. W wyniku grzechu dochodzi do zerwania, czy zniekształcenia relacji człowieka z Bogiem oraz zaburzenia odniesień do innych ludzi i całego świata. Do uzdrowienia potrzebna jest prawdziwa wiara, świadomość własnej choroby, obecność kapłana – terapeuty oraz skorzystanie z prawosławnej metody terapeutycznej, czyli różnego rodzaju praktyk ascetycznych. Prawdziwa wiara stanowi podstawę zbawienia, gdyż dzięki niej człowiek wkracza w pierwszy etap życia duchowego, a mianowicie – oczyszczenie serca, poprzez które zbliża się do poznania prawdziwego Boga. Rozpoznanie głównych namiętności (scs. *strasti*), którym podlegamy stanowi diagnozę niezbędną do osiągnięcia uzdrowienia. W duchowości prawosławnej akcentuje się, że terapią powinien kierować kapłan, który nie tylko udziela sakramentów, ale sam jest doświadczonym przewodnikiem duchowym. Prawosławną metodę terapeutyczną utożsamianą z ascetyzmem należy postrzegać w szerszej perspektywie trzech stopni życia duchowego, a mianowicie: oczyszczenia serca, oświecenia umysłu i przeobstwienia. Praktyczne wskazania zostały wypracowane w hezychazmie. Na tej drodze

poprzez uwolnienie od myśli (gr. *apostasis noimaton*), wyciszenie wewnętrzne (gr. *hesychia*), trzeźwość duchową (gr. *nepsis*) oraz zachowywanie przykazań dokonuje się oczyszczenie serca. Ważna jest też koncentracja na Imieniu Jezusa (poprzez ustawiczną modlitwę Jezusową), jak również medytacja nad śmiercią i Sądem Ostatecznym, powiązane z darem łez (co Ojcowie pustyni określali jako *penthos*), pomocnymi w osiągnięciu stanu ustawicznej skruchy i przemiany umysłu (gr. *metanoia*) oraz żalu za grzechy. Duchowe uzdrowienie polega na osiągnięciu stanu prawdziwej beznamiętności (gr. *apatheia*), kiedy to człowiek wypełniony łaską Bożą staje się świątynią Ducha Świętego. Uzdrawienie z namiętności nie może się dokonać, ani za sprawą samego człowieka, ani samego Boga. Potrzebna jest współpraca, współdziałanie (gr. *synergia*) pomiędzy nimi. Człowiek, w którym dominuje życie cielesne posiada w sobie energię namiętności. Gdy otrzymuje łaskę od Boga zostaje uwolniony ze świata grzechów, przenika go energia Chrystusa i wiedzie życie według Ducha Świętego (por. Rz 7, 5-8,13).

14. Mistyczna

Jedność z Bogiem jest tajemnicą, która dokonuje się w osobach ludzkich, na miarę ich własnego wolnego zwrócenia się ku pełni Prawdy. Podążanie na drodze zjednoczenia z Bogiem wiąże się ze wzrostem świadomości, określanej w życiu duchowym jako poznanie (gr. *gnosis*). W tradycji wschodniej rozumie się je jako zaproszenie do uczestnictwa w życiu Boga, które jest możliwe dzięki jedności unii hipostatycznej pomiędzy dwoma naturami w Chrystusie: naturą Boską i ludzką. Człowiek sam z siebie nie posiada zdolności widzenia Boga; taka wizja jest jedynie możliwa ze względu na wszechmoc Boga, a i wówczas pozostaje On niepoznawalny w Swej istocie. Ludziom objawia się poprzez Swe niestworzone energie, które doświadczane są w przeżyciach mistycznych jako światłość (i to nie w znaczeniu alegorycznym, czy abstrakcyjnym). Wizja światła nie jest intelektualną kontemplacją Boga; ogarnia ona całego człowieka – duszę i ciało.

15. Eschatyczna

Światłość Boża objawiająca się w historii, przekracza wymiary czasu

i przestrzeni. Stanowi ona zadatek ostatecznego objawienia Boga. W tym sensie jest początkiem paruzji, tajemnicą „ósmego dnia”, który nie będzie miał końca. Podczas eschatycznego spełnienia dziejów światłość Trójcy Świętej rozbłyśnie w osobach ludzkich, na miarę ich wiary, nadziei i miłości. W dniu ostatecznym wszyscy zmartwychwstaną; odzyskają swoje ciała i rozpoczną wieczne, całkowicie nowe życie. W duchowości prawosławnej zazwyczaj zmartwychwstanie wierzących wiąże się ze Zmartwychwstaniem Chrystusa i udziałem w niestworzonych przebóstwiających energiach, a zmartwychwstanie niewierzących łączy się z wszechmocną potęgą Boga i pozbawieniem ich czasowego daru śmierci cielesnej. Już w obecnym życiu człowiek może mieć uczestnictwo w eschatologicznej chwale Królestwa Bożego i stać się godnym widzenia Boga, które będzie rozwijać i doskonalić bez końca w wieku przyszłym. Pełne i ostateczne urzeczywistnianie się wspólnoty Boga z ludźmi, rozpoczęte na ziemi, będzie dynamicznym procesem trwającym przez „wieki wieków”. Człowiek będzie wówczas widział Boga „twarzą w twarz”, nie poprzez udział w istocie Boga, lecz poprzez udział w Jego Boskich energiach.

16. Kosmiczna

Bardzo charakterystyczne dla prawosławnej duchowości jest podkreślanie nierozzerwalnej łączności człowieka z całym kosmosem od stworzenia aż po ostateczną przemianę. Dzięki pogłębionemu rozumieniu Wcielenia, tzn. powiązaniu człowieczeństwa Chrystusa z kosmosem w sposób duchowy i materialny („Tak bowiem Bóg umiłował świat, że Syna Swego Jednorodzonego dał” – J3, 16), prawosławna duchowość mówi o jedności losów człowieka i wszystkich innych stworzeń w Bożej ekonomii zbawienia. Konsekwentnie, wszystkie wydarzenia w tejże ekonomii zyskują wymiar kosmiczny. Możliwość ostatecznej przemiany nie dotyczy już tylko człowieka lecz staje się obietnicą przemiany całego stworzenia i powstania „nowego nieba i ziemi nowej” (*Ap* 21, 1). W ziemskim pielgrzymowaniu wszystkich stworzeń do Boga szczególna rola przypada człowiekowi. Od jego ostatecznego przeobrażenia zależy przemiana kosmosu, bowiem to, co się dzieje pomiędzy Bogiem a człowiekiem ma bezpośrednie przełożenie na całość stworzenia. Człowiek uświęcając i przemieniając siebie, włącza jednocześnie świat w proces wyzwolenia i przemiany; dążąc do przebóstwienia postrzega losy stworzenia w świetle Wcielenia i

Zmartwychwstania, i przeobrażającą mocą Ducha Świętego ocala całe stworzenie, które „z upragnieniem oczekuje objawienia się synów Bożych” (Rz 8, 19). Eschatyczne spełnienie dziejów stworzenia, kiedy Bóg będzie „wszystkim we wszystkim” (1 Kor 15, 28), jest nieodłączne od zmartwychwstania wszystkich ludzi. Świadomość kosmicznego wymiaru wędrówki człowieka ku Bogu towarzyszyła świętym prawosławnym. Zachowało się wiele świadectw o tym, jak w przyjaźni żyli oni z dzikimi zwierzętami (np. św. Serafin z Sarowa z niedźwiedziem) oraz z szacunkiem i miłością traktowali ziemię.

Przedstawione powyżej cechy duchowości prawosławnej nie wyczerpują bogactwa tej rzeczywistości, jaka się w niej kryje. Niemniej jednak zdumiewają szerokością i głębokością zanurzenia w tajemnicę Boga i człowieka. To misterium Boskiej miłości przemieniającej i zbawiającej ludzi „teraz widzimy jakby w zwierciadle, niejasno” (1 Kor 13, 12). Możliwe jest jednak, by z odsłoniętą twarzą wpatrywać się w jasność Pańską i za sprawą Ducha Pańskiego, coraz bardziej jaśniejąc, upodabniać się do Jego ikony (por. 2 Kor 3, 18). Ufam, że na tej drodze poszukiwania Bożego Oblicza, wiele możemy zaczerpnąć ze źródła duchowości chrześcijańskiego Wschodu. Mądrość tam zawarta nie tylko przyczyni się do uzdrowienia z różnego rodzaju duchowych chorób na jakie cierpi współczesny człowiek, ale będzie również pomocna w odkryciu i powszechnym uznaniu tego, co wspólne dla wszystkich chrześcijan w ich relacjach do Boga, człowieka i świata. Duchowość prawosławna, jest duchowością otwartą *par excellence*: otwartą na tajemnicę człowieka i tajemnicę Boga; dotyczy ona najistotniejszych spraw bezpośrednio związanych ze zbawieniem. Dlatego właśnie jest tak ważna dla ekumenizmu. Kościół Chrystusowy – to Kościół, w którym nie ma miejsca na wrogość, a panuje duch otwartości, duch prawdy, duch miłości. Dążenie do jedności Kościoła nie będzie owocne, jeśli zabraknie otwartej duchowości chrześcijańskiej, dzięki której dokonywać się będzie leczenie podziałów w człowieku, podziałów między człowiekiem a Bogiem, podziałów między ludźmi. Chrystus „jest naszym pokojem” (Ef 2, 14). I pragnie wszystkich „znów pojednać z Bogiem, w jednym Ciele przez krzyż, w sobie zadawszy śmierć wrogości” (Ef 2, 16), aby przez Niego „w jednym duchu mieli przystęp do Ojca” (Ef 2, 18).